CO WIDZIELI W TWOIM DOMU?

> Ale wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście rozgłaszali cnoty tego, który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości.
>
> I Piotr 2:9

I MOJŻ. 18:1-8

WSTĘP
DZWONEK DO DRZWI CHRZEŚCIJAŃSTWA

Gorąco. To było jedyne słowo opisujące ten dzień. Samuel spojrzał na popołudniowe niebo, ale nie było żadnej ulgi w zasięgu wzroku. Gorąco, gorąco, gorąco, gorąco. Wpatrywał się w kolejny dom. Czas zadzwonić do drzwi. Gdy palec nacisnął przycisk, jego postawa natychmiast zmieniła się w entuzjastyczną i pełną zainteresowania. Drzwi otworzyła kobieta niskiego wzrostu.
“Dzień dobry! Mam na imię Samuel i chciałbym pokazać ci...”
“O, witaj! Wejdź do środka! Musi ci być gorąco!” wykrzyknęła.

SAMUEL ZOSTAŁ PRZEKLĘTY, POUCZONY I ZIGNOROWANY.

“Dziękuję bardzo! Nie mogę się doczekać aż opowiem ci o moich odkurzaczach!” Samuel odpowiedział z ulgą. Wszedł przez drzwi i usłyszał kłótnię dwójki dzieci. Jedno z nich zaczęło płakać, a kobieta zawołała: "Będziesz tam cicho, słyszysz?". Płacz przerodził się w krzyk. “Przepraszam” powiedziała.

Samuel zakrył swoje uszy, by nie słyszeć płaczu i krzyków. Kobieta wróciła do pokoju. “No dobrze, to co my tu mamy?” zapytała. Samuel przeszedł do prezentowania swojego niesamowitego odkurzacza pomiędzy krzyczącą kobietą i dziećmi. Gdzieś w kakofonii usłyszał też buczący głos mężczyzny. Samuel stawał się coraz bardziej niespokojny, gdy napięcie w domu narastało.

“Wezmę jeden” powiedziała kobieta. Głos mężczyzny wołał: “nie, nie weźmiesz”. Po dłuższej debacie, umowa została sfinalizowana, a Samuel wyszedł z domu tak szybko, jak tylko potrafił.

"Wróć wkrótce!" kobieta powiedziała z przyjacielskim uśmiechem. „Nie ma mowy!”, pomyślał sobie Samuel. Kilka dzwonków do drzwi później Samuel został przeklęty, pouczony i zignorowany. Sprzedawał tylko odkurzacze. Proste "Nie, dziękuję" wystarczyłoby dla tych, którzy nie są zainteresowani.

Brrrrrrring! Dzwonek zabrzmiał przez dom, ale nikt nie odpowiedział po raz kolejny. Gdy Samuel odwrócił się, aby wyjść, drzwi otworzyły się szybko. "Przepraszam, że tak długo nie odpowiadałam!" młoda kobieta przeprosiła. "Proszę wejść. Wyjmowałam właśnie ciasteczka z pieca. Chcesz trochę?" Ten dom różnił się od innych domów. Był w nim spokój, któ-rego nie czuł cały dzień. Bez chamstwa. Żadnych krzyków. Chociaż rodzina nic nie kupiła, Samuel wyszedł z domu radosny i odświeżony. Co spotkałby w twoim domu?

I MOJŻ. 33
I PIOTR 2:9

DOWODY

W DOMU UCZYMY SIĘ, JAK ZOSTAĆ BOŻYM PRZYKŁADEM

Najważniejszą misją, jaką dał nam Jezus, było przedstawienie światu Jego obrazu. Chce, abyśmy byli Jego rękami i stopami. Pragnie, byśmy wychwalali Jego charakter i miłość we wszystkim, co mówimy i robimy. Jak mówi I Piotr 2:9, zostaliśmy wybrani, aby "opowiedzieć o cudownych czynach Boga" (NCV). Analizując nasze życie, czy możemy stwierdzić, że byliśmy odpowiednim przykładem dla obcych ludzi oraz własnych rodzin?

DOGADYWANIE SIĘ Z NAJBLIŻSZYMI LUDŹMI W NASZYM ŻYCIU MOŻE BYĆ CZASEM TRUDNE.

Dla większości z nas odpowiedź prawdopodobnie brzmi nie. Możemy być przykładami, gdy wychodzimy z domu, ale te przykłady zdają się zanikać w momencie, gdy wracamy do domu. Zaczynamy traktować członków naszej rodziny z pogardą zamiast z miłością. Słyszałeś powiedzenie, że "miłość zaczyna się w domu", ale czy kiedykolwiek myślałeś, że być może również tam zaczyna się bycie przykładem dla Boga? Gdyby ludzie przyszli do twojego domu, czy zobaczyliby dowody obecności Boga, czy też wyszliby myśląc, że Go tam nie było?

Dogadywanie się z najbliższymi ludźmi w naszym życiu może być czasem trudne. Ale aby inni mogli świadczyć o Bożej miłości w naszych domach, musimy najpierw okazać tę miłość i troskę naszym rodzinom. Doświadczenie Jakuba z bratem Ezawem jest dobrym przykładem do naśladowania. Ich związek jest jednym z najbardziej skomplikowanych w całej Biblii. Można śmiało powiedzieć, że nie dogadywali się zbyt dobrze, a kiedy Jakub „ukradł" prawo pierworództwa Ezawa, ich związek bardzo ucierpiał. Bycie wyobcowanym przez lata czyni to, co dzieje się w I Mojż. 33 jeszcze potężniejszym. W wersecie trzecim czytamy, że Jakub kłania się "na ziemi siedem razy, gdy szedł w stronę brata" (IMojż. 33:3, NCV). Kłaniając się siedem razy, Jakub okazuje Ezawowi szacunek, którego nie okazał swojemu bratu wiele lat wcześniej. Są to lekcje pokory i pokuty w relacjach rodzinnych, które mają przynieść pojednanie.

Pokora jest początkiem miłości, która powinna świecić w każdym zakątku naszych domów. Nie chcemy być oskarżeni o bycie dwulicowymi kłamcami, którzy twierdzą, że są chrześcijanami w miejscach publicznych, ale hipokrytami w domu. Więc starajcie się być jak Jakub, którego pokora uratowała jego związek z bratem.

CO MYŚLISZ?

1. W JAKI SPOSÓB MOŻECIE OKAZYWAĆ MIŁOŚĆ CZŁONKOM RODZINY, ABY WASZE DOMY PROMIENIOWAŁY BOŻĄ OBECNOŚCIĄ?
2. CZY KIEDYKOLWIEK DOŚWIADCZYŁEŚ/AŚ NAPIĘTEJ RELACJI ZE SWOIM RODZEŃSTWEM? JEŚLI TAK, TO JAK SOBIE Z TYM PORADZIŁEŚ?

RUT 1
II KRON. 32:25, 31
IZAJ. 38:39

SŁOWO

CZY JEST KTOŚ W KRÓLESTWIE Z POWODU TEGO, CO WIDZIELI W MOIM DOMU?

DUMA NISZCZY ŚWIADKA II KRON. 32:25, 31; IZAJ. 38:39

Król Ezechiasz został skazany na karę śmierci. Według II Kronik 32, choroba, która doprowadziła go do grobu, wydarzyła się po cudownym zwycięstwie wojskowym nad nieposkromionymi Asyryjczykami i niezwykle dumnym królem Sancherybem. Werset 23 stwierdza: "A wielu z nich przyniosło dary Panu w Jerozolimie i przedstawia Ezechiasza, króla Judy, tak że został wywyższony w oczach wszystkich narodów później" (NKJV). To wywyższenie mogło przyczynić się do powstania wielkiego problemu z dumą.

CO RUT WIDZIAŁA W DOMU NAOMI?

Niezależnie od tego, Bóg dokonał kolejnego cudu, uzdrawiając Ezechiasza i dając mu piętnaście lat życia (Izaj. 38:5). Co jednak zrobił Ezechiasz z nowym życiorysem? W jaki sposób wykorzystał skarby, obfitość i osiągnięcia, którymi Bóg go pobłogosławił (por. II Kron. 32: 27-30)? II Kronik 32:31 stwierdza, że Bóg pozwolił książętom babilońskim, z najpotężniejszego narodu na ziemi, przyjść z wezwaniem do Ezechiasza. Ta dyplomatyczna wizyta była dla Ezechiasza najlepszą okazją do złożenia świadectwa o Bogu, który go pobłogosławił i wysłał swego anioła, aby poprowadził potężną armię asyryjską. "Jednak, jeśli chodzi o ambasadorów książąt babilońskich. . . Bóg wycofał się od niego, aby go sprawdzić, aby mógł wiedzieć wszystko, co było w jego sercu" (NKJV). Jak dobrze poszła ta wizyta?

Z dyplomatycznego punktu widzenia sytuacja ta była wielką zaletą dla ludu Bożego, jednak Bóg nie był tym tak zainteresowany. Prorok Izajasz przyszedł wzywając, w Izaj. 39, aby zadać przedostatnie pytanie: "Co oni widzieli w twoim domu?". Więc Ezechiasz odpowiedział: "... nie ma nic wśród moich skarbów, czego bym im nie pokazał" (Izaj. 39:4, NKJV). Ale co ze skarbem złożonym w niebie?

Izajasz przepowiedział następnie, że wszystkie skarby Ezechiasza, nawet jego synowie, zostaną przewiezione do Babilonu.

DOM OSADZONY W BOŻYM PORZĄDKU NIE JEST PRZYPADKIEM V MOJŻ. 6:5-7

Jak możemy uniknąć tego, co spotkało Ezechiasza, po odtrąceniu wielkodusznej ofiary Pana? V Mojż. 6 zawiera dobrze znane oświadczenie Jezusa, które widzimy również w Nowym Testamencie: "I będziesz miłował Pana Boga twego całym swoim sercem i całą swoją duszą, i całą swoją mocą" (V Mojż. 6:5). Następnie pojawia się mniej znane polecenie, które odnosi się do kwintesencji życia rodzinnego, wychowania naszych dzieci w Panu wraz z naszymi codziennymi nabożeństwami: "I te słowa [...] będą w sercu twoim: i nauczysz je pilnie swoich dzieci, i będziesz o nich mówić, gdy zasiądziesz w domu twoim, i kiedy chodzisz za dnia, i kiedy leżysz, i kiedy wstajesz" (wersety 6, 7). Możemy wywnioskować z tego tekstu, że aby pozostać niezłomnymi w Panu, potrzebujemy stałej interakcji z Jego Słowem, albo ucząc się go sami, albo ucząc go innych w naszym domu. Słowo Boże jest jak tarcza do obrony nas przed pokusami dumy i światowej czci - tymi rzeczami, które wywarły wpływ na Ezechiasza i jego dom. Biblia jest pełna opowieści o tym, jak życie rodzinne, właściwie zorientowane wokół oddania Słowu Bożemu, jest jak koło ratunkowe rzucone niewierzącemu członkowi rodziny, który dryfuje po morzu.

CO WIDZIAŁA W DOMU PRAWDZIWEGO ŚWIADKA?

RUT 1

Nieświadomy wielu rzeczy Elimelech, zabierając żonę Naomi i swoich synów do Moabu, by przetrwać panujący w ich ojczystym kraju głód, nawet nie podejrzewał, iż ostatecznie doprowadzi do zbawienia jednej z jego synowych, cudzoziemki, która wcześniej nie znała Boga. Ta cudzoziemka stała się częścią rodu Zbawiciela świata!

Po śmierci obu synów Naomi, jej synowe chciały z nią pozostać. Naomi jednak sugerowała im obu powrót do swoich domów. Komfort stylu życia Moabitów wiązałby się z ponownym kontaktem z bałwochwalstwem oraz ryzykiem porzucenia prawdziwego Boga,

Podczas gdy obie synowe płaczą, Orpa odchodzi, a Rut ma mocne i bezsporne przekonania co do Naomi, swego miejsca w jej rodzinie oraz prawdy Boga niebios: "Nie chcę cię opuszczać, ani wracać po tobie: albowiem dokądkolwiek pójdziesz, pójdę; a dokąd pójdziesz, zamieszkam: lud twój będzie ludem moim, a Bóg twój Bogiem moim" (Rut 1:16). Rut była gotowa zostawić wszystko, co jej znane, aby pozostać w rodzinie Naomi, ponieważ poszła ona za Bogiem niebios.

SŁOWO KOŃCOWE DOTYCZĄCE ZNACZENIA NASZEGO DOMU JAKO ŚWIADKA

Rut obiecała nie tylko opuścić swój dom i życie rodzinne, ale także oddać swoje życie, jeśli byłaby taka potrzeba, aby podążać za Naomi i jej Bogiem. W efekcie obiecała, że nigdy nie wróci do Moabu i jego bogów: „Gdzie ty umrzesz, tam i ja umrę i tam pochowana będę. Niech mi uczyni Pan, cokolwiek zechce, a jednak tylko śmierć odłączy mnie od ciebie.” (Rut 1:17). Więc co Rut widziała w domu Naomi?

Co Rut widziała w domu Naomi, czego książęta babilońscy nie widzieli w domu Ezechiasza? Zarówno Rut, jak i książęta babilońscy byli obcokrajowcami wśród Izraelitów. Co by było, gdyby Ezechiasz postąpił inaczej? Być może niektórzy książęta babilońscy nawróciliby się do Boga. Nie jesteśmy obeznani z babilońską rodziną królewską wierzącą w Boga, prawda? Nabuchodonozor stał się naśladowcą Boga przez Daniela i jego trzech przyjaciół, którzy przez lata byli dla niego potężnym świadkiem. Nie możemy sobie wyobrazić Biblii bez historii Rut. I jest tam z powodu świadectwa jednej rodziny; Rut zobaczyła, co było w tym domu i chciała tego dla siebie. Kto przejdzie przez nasze domy i co zobaczy?

PRZYP. 4:23

ŚWIADECTWO

SZCZĘŚLIWY TEN DOM

"Bóg chce, aby dom był najszczęśliwszym miejscem na ziemi, symbolem domu w niebie"(1)

"Przywrócenie i podniesienie poziomu człowieczeństwa rozpoczyna się w domu. Praca rodziców leży u podstaw każdego z nich. Społeczeństwo składa się z rodzin. Sercem wspólnoty, kościoła i narodu jest domostwo. Dobrobyt społeczeństwa i narodu oraz sukces Kościoła, zależy od wpływów domowych".(2)

"Nasz czas tutaj jest krótki. Możemy przejść przez to życie, ale tylko raz; więc korzystajmy z niego jak najwięcej. Praca, do której jesteśmy powołani, nie wymaga bogactwa, pozycji społecznej ani wielkich umiejętności. Wymaga uprzejmego, ofiarnego ducha i niezłomnego celu. Lampa, jakkolwiek mała, jeśli stale jest w niej utrzymywany ogień, może go dać wielu innym lampom. Nasza strefa wpływów może wydawać się mała, a nasze zdobycze ograniczone, ale osiągniemy wiele, jeśli odpowiednio wykorzystamy możliwości naszych własnych domów. Jeśli otworzymy nasze serca i domy na boskie zasady życia, staniemy się kanałami dla prądów życiodajnej mocy. Z naszych domów wypłyną uzdrawiające strumienie, przynoszące życie, piękno i płodność tam, gdzie teraz jest bezowocność i nieobecność".(3)

CO MYŚLISZ?

1. JAKIE SĄ TWOJE SKARBY, KTÓRE SKŁANIAJĄ CIĘ DO POPISYWANIA SIĘ W SWOIM DOMEM, TAK JAK ZROBIŁ TO EZECHIASZ? NA CZYM POWINIENEŚ SIĘ SKUPIĆ ZAMIAST TEGO?
2. JAKIE SĄ "BOSKIE ZASADY ŻYCIA"? JAK MOŻEMY "OTWORZYĆ NA NIE NASZE SERCA I DOMY"? CO MOŻESZ DODAĆ DO SWOJEJ CODZIENNEJ RUTYNY, ABY POMÓC CI NAŚLADOWAĆ CHRYSTUSA?
3. JAKIE AKTUALNE PROBLEMY ŚWIATOWE LUB TENDENCJE ZAKŁÓCAJĄ I NISZCZĄ DOMY, KTÓRE BÓG ZAMIERZA UZNAĆ ZA "SYMBOL DOMU W NIEBIE"?

1. Ellen G. White “Chrześcijański dom”
2. Ellen G. White “The ministry of healing”
3. Ibid., p. 355.

EFEZ. 3:14, 15

W PRAKTYCE

TAM, GDZIE JEST SERCE

Rodzina jest pierwszym miejscem, w którym dowiadujemy się o tym, kim jest Bóg, jakie chce mieć z nami relacje oraz o co On nas prosi. Dom jest miejscem, w którym świecą nasze światła. Niestety, bywa, że dom jest miejscem, w którym zawodzimy. Nadszarpnięte lub zerwane relacje rodzinne mogą zniszczyć spokojny dom, w którym Bóg chciałby być naszym duchowym fundamentem i latarnią powitalną dla swoich zagubionych dzieci. Jak więc stworzyć rodzinę, która odzwierciedla pokój i miłość Boga?

ON JEST OJCEM SIEROT... I TYLKO ON MOŻE WYPEŁNIĆ TĘ PUSTKĘ, GDY ZOSTANIEMY ZRANIENI LUB ODRZUCENI PRZEZ NAJBLIŻSZYCH NAM LUDZI.

Szukaj obecności Ducha Świętego w swoim życiu i w domu. Moc Boża zmienia życie (Ez. 11:19; II Kor. 5:17). Tylko dzięki Jego łasce możemy przezwyciężyć egoizm, który przychodzi tak naturalnie i zamiast tego służyć sobie nawzajem w miłości (Gal. 5:13).

Ćwicz pokorę. Duma jest kolejnym kluczowym wrogiem spokojnego domu (Fil. 2:3). Jezus zademonstrował życie w pokornej służbie, chce, abyśmy ją praktykowali. Podążanie Jego śladami oznacza służbę innym nawet, a może szczególnie, tym najtrudniejszym do kochania w naszych własnych rodzinach.

Pamiętaj, że miłość jest zaangażowaniem, a nie uczuciem. Współczesna kultura mówi nam, że miłość przychodzi i odchodzi w oparciu o to, co czujemy do drugiej osoby. Ale biblijny model miłości do rodziny opiera się na zaangażowaniu, które wykracza poza nasze zmienne emocje. (Kiedy ostatni raz widziałeś komedię romantyczną na ten temat?) Lojalność i wierność są wyrazami miłości celebrowanej w całej Biblii, od Dziesięciu Przykazań do Abrahama i Lota, do Rut, do poglądu Chrystusa na małżeństwo (Mat. 19:3-6). Możemy zrobić wiele rzeczy, aby zbudować bliskość z członkami naszej rodziny, ale miłość i zaangażowanie, które dzielimy, nie mogą zależeć od emocji chwili.

W kryzysowej sytuacji wiedz, że Bóg nadal działa. Przez Chrystusa wszyscy możemy stać się synami i córkami Boga (II Kor. 6:18; Rzym. 8:15, 16; Gal. 4:4-7; Efez. 1:5). On jest ojcem sierot (Ps. 68:5) ... i tylko on może wypełnić tę pustkę, gdy zostaniemy zranieni lub odrzuceni przez najbliższych nam ludzi. Nawet gdy twoja sytuacja wydaje się beznadziejna, możesz mu zaufać, że będzie pracował dla twojego dobra (Rzym. 8:28).

CO MYŚLISZ?

1. JAK TWOJA RODZINA UKSZTAŁTOWAŁA TWOJE ZROZUMIENIE BOGA?
2. JAK MYŚLISZ, JAK TWOJA RODZINA PRZEKAZUJE INNYM INFORMACJE O BOGU?

IZAJ. 38: 39

PUNKT WIDZENIA

ZAPOMNIJ I ŻAŁUJ

Żałoba. Lata wiernej służby zostały przyćmione przez dzień złego sądu, który mógł obalić królestwo Izraela. Król Ezechiasz musiał czuć, że tonie, kiedy rozmawiał z prorokiem Izajaszem. Bóg był dla niego dobry - uzdrowił go, dał mu żądany znak, który zakłócił bieg natury i dosłownie cofnął czas. Poza Izraelem znak nie pozostawał niezauważony, a ambasadorzy z Babilonu przybyli, aby zapytać o tego potężnego Boga. Lecz zamiast okazać uwielbienie Bogu, Ezechiasz spędził dzień krocząc jak paw, popisując się swoim bogactwem, a następnie wysłał ludzi w swoją drogę. Co widzieli w jego domu? Blask i złoto bez spojrzenia na Boga. Izajasz wchodzi, a Ezechiasz widzi, co zrobił. Okazja zmarnowana - królestwo zagrożone.

BROKAT I ZŁOTO BEZ SPOJRZENIA NA BOGA

Kiedy po raz ostatni doświadczyłaś ukłucia żalu? Nie mówię o drobnym żalu z powodu zbyt późnego rozpoczęcia projektu lub zaniedbanej nauki. Z mojego doświadczenia wynika, że najbardziej bolesny żal jest spowodowany nieostrożnymi słowami lub czynami, które ranią kogoś innego.

Najczęściej jest to osoba znajdująca się w naszym własnym "domu" lub w jego pobliżu - członek rodziny, współlokator, druga połówka.

Znajomość sprawia, że jesteśmy zbyt leniwi, by zachowywać się jak najlepiej. Nasze prawdziwe charaktery wychodzą w obecności najbliższych nam osób. Podczas gdy powinniśmy wykorzystać bliskie relacje, aby zwrócić uwagę ludzi na Jezusa, zbyt często skupiamy się na sobie i nie wykorzystujemy okazji, by okazać miłość Boga.

Wielokrotnie, w kilku rozdziałach V Mojż., dzieci Izraela są upomniane, aby nie zapominały o swoim wyzwoleniu z Egiptu lub poleceniach, które wydał Bóg (V Mojż. 6:6, 7). Noś je, pokaż je, recytuj je, nigdy nie pozwól, aby Słowo Boże było dalekie od twojego umysłu.

Być może to jest miejsce, gdzie Ezechiasz popełnił błąd. Król był wierny w wielu rzeczach, ale w dniu wizyty ambasadorów zapewne zapomniał o wywyższeniu potęgi Boga. Zamiast tego skupił uwagę swoich gości na sobie i swoich rzeczach. Każdy z nas powinien z pełnym zaangażowaniem modlić się, aby Słowo Boże było zawsze obecne w naszym życiu, nie tylko wtedy, gdy wychodzimy, ale szczególnie w domu.

CO MYŚLISZ?

1. KIEDY OSTATNI RAZ POWIEDZIAŁEŚ LUB ZROBIŁEŚ COŚ, CZEGO ŻAŁOWAŁEŚ? JAK MYŚLISZ, DLACZEGO TAK SIĘ STAŁO?
2. JAK MOŻESZ ZACHOWAĆ SŁOWO BOŻE W CENTRUM TEGO, CO ROBISZ KAŻDEGO DNIA?

I PIOTR 2:9

ODKRYWANIE

IDEALNY STYL ŻYCIA RODZINY JEST POKAZANY NAM OD SAMEGO POCZĄTKU

PODSUMOWUJĄC

Chrześcijanie muszą zrozumieć, jak Bóg chciał, aby wyglądała rodzina. Szóstego dnia Bóg stworzył mężczyznę i kobietę (I Mojż. 1:26, 27, 31). "Bóg powiedział: 'Uczyńmy człowieka na nasz obraz według naszego podobieństwa' (werset 26, NKJV). Jeśli główną cechą Boga jest miłość (I Jan 4:8), czyż nie powinna ona być tym, co ludzie widzą w naszych chrześcijańskich domach? Jeśli żyjemy naśladując Boga, naśladujemy doskonałość. Naśladowanie Boga to naśladowanie tego, kim jest Bóg, czym jest. Bóg kocha każde ze Swoich dzieci. Dał nam szansę bycia Jego dziećmi i naśladowania Go. Chrystus usprawiedliwił każdego z nas do naśladowania Go, do naśladowania Go, do kochania Go. Możemy pokazać miłość, jaką Chrystus ma dla wszystkich, kochając ich i pokazując Chrystusa w naszych rodzinach.

POMYŚL NAD TYM

- Poprowadź rodzinne studium Biblii i doświadczenia.
- Zabierz swoja rodzinę na wizytę w schronisku.
- Zorganizowanie dni rodzinnych, ewentualnie ze społecznością kościelną, kiedy wychodzicie na zewnątrz i zabawnie spędzacie czas.
- Napisanie krótkiej broszury lub zorganizowanie krótkich warsztatów dla kościoła lub małej grupy na temat tego, jak przygotować dom jako świadka dla niewierzących.

STUDIUJ W POŁĄCZENIU Z I MOJŻ. 1:26; JAN 1:4; RZYM. 3:23, 24; I KOR. 4:16; EFEZ. 3:15-19; 5:1; I PIOTR 2:9.